

# SPOŁECZNA TIMES



PIERWSZA SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA W CHEŁMIE



## WITAJCIE W NOWYM ROKU SZKOLNYM!!

Oddajemy w wasze ręce pierwszy numer gazetki. Na dobry początek proponujemy znakomitą mieszankę tego, co wakacyjne i jesiennie.

Zaczynamy od wywiadu z panią Joanną Mackiewicz, nową dyrektorką szkoły.

Swoje wspomnienia z wakacji przekażą: Sergiusz, Olaf, Alek i Emilia oraz Maja. Na ciekawą opowieść wakacyjną zaprasza Laura i Sandra. Maja przeprowadziła też rozmowę z przewodniczką wycieczek panią Ulą, sama chce w przyszłości zostać przewodnikiem. Koniecznie przeczytajcie, może kogoś z was ten wywiad zainspiruje?

Jesień puka do drzwi, a wraz z nią jesiennie ciekawostki, zagadki i rebusy. Zostań omnibusem, rozwiąż z nami! Hania jak zwykle zaprasza na pyszne słodczyki, tym razem na cynamonki.

Na przegląd książek do czytania dla każdego zapraszają: Iga, Ola, Hania, Olaf i Nina. Swoją autorski wybór gier przedstawiają: Michalina i Sergiusz.

O tym, co w budzie piszczy informuje niezawodna i skrupulatna Maja.

Nowy rok szkolny, to nowe wyzwania! Jak się uczyć, żeby się skutecznie nauczyć? O dobre rady Nina poprosiła panią Joannę Sych pedagogą szkoły i jej wicedyrektorką. Warto przeczytać!

Za nami kolejny przedstawienie inauguracyjne, tym razem szukaliśmy dróg do szczęścia. Paulina i Iga wprowadzą was w skomplikowaną materię szczęścia, a Olaf objaśni meandry szkolnego spektaklu.

Filip zaprasza na chwilę refleksji o jesiennych rocznicach.

Miłej lektury!!!

Redakcja gazetki



## WYWIAD Z PANIĄ JOANNĄ MACKIEWICZ - DYREKTOREM NASZEJ SZKOŁY

Redakcja



### 1. Jakie są wg Pani plusy i minusy bycia dyrektorem szkoły?

Plusy to: możliwość wprowadzania pozytywnych zmian w szkole, szansa budowania zespołu, rozwijania talentów i wprowadzania

innowacji, a także wpływ na rozwój uczniów i pracowników, satysfakcja z realizacji wizji edukacyjnej i szansa na rozwój osobisty. ...A dodatkowo to, czego doświadczyłam niedawno... obejrzenie z widowni przedstawienia przygotowanego przez nauczycieli i uczniów z okazji Inauguracji roku szkolnego - w tym roku, po 14 latach, miałam taki przywilej i przyjemność. Natomiast minusy, to: wysoki poziom odpowiedzialności za personel, uczniów oraz budżet placówki, presja wynikająca z konieczności podejmowania szybkich i trudnych decyzji, wysoki poziom stresu, długie godziny pracy, w tym obowiązki poza standardowymi godzinami szkolnymi, konieczność radzenia sobie z różnymi konfliktami i trudnymi sytuacjami w szkole.

### 2. Jaki zawód mogłaby Pani wykonywać, gdyby nie została Pani nauczycielem?

Na pierwszą myśl przychodzi mi ... TAPICER – miałam wielką frajdę odnawiając meble w domu oraz szkole i wielką satysfakcję z tego, że coś starego - do tej pory bezużytecznego - może być nadal funkcjonalne – tzw. meblowy recykling. Chętnie zostałabym również właścicielką małej, ale uroczej restauracji, w której serwowałabym pyszne, domowe jedzenie

### MINI QUIZ

- Kawa czy herbata? – KAWA
- Morze czy góry? – MORZE
- Psy czy koty? – KOTY
- TV czy kino? – KINO
- Auto czy rower? – ROWER
- Film czy książka? – KSIĄŻKA
- Lato czy zima? – CIEPŁA WIOSNA, GORĄCE LATO, ŻŁOTA POLSKA JESIEŃ, ŚNIEŻNA ZIMA
- Słodkie czy słone? – OCZYWIŚCIE SŁONE
- Kariera czy rodzina? – RODZINA
- Posiadanie wielu przyjaciół czy jednego prawdziwego? – POSIADANIE WIELU ZNAJOMYCH, W TYM PRAWDZIWYCH PRZYJACIÓŁ

i wyjątkowe wypieki. Uwielbiam gotować i tworzyć smaczne dania, a także zaspokajać słodkie pragnienia bliskich i znajomych.

Po trzecie PROWADZENIE WŁASNEJ, MAŁEJ GALERII RĘKODZIEŁA – bardzo lubię spędzać czas na wykonywaniu okolicznościowych kartek, nietypowych bukietów, pamiątkowych drzew genealogicznych, spersonalizowanych upominków - „skrojonych” na miarę charakteru i zainteresowań osoby obdarowanej. Podczas wykonywania tego rodzaju rzeczy odpoczywam – jest to odskocznia od codziennej rutyny i problemów.

... *Mój dziadek był artystą „samoukiem” – pisał wiersze, wyplatał kosze wiklinowe – być może przekazał mi kilka genów z tym związanych ☺*

### **3. Jak współpracuje się Pani z naszymi nauczycielami?**

Jako ludzie, a tym samym i nauczyciele, jesteśmy różni pod wieloma względami. Mamy różne pomysły, wizje, czasami się nie zgadzamy ze sobą. Najważniejsze jednak, że potrafimy ze sobą rozmawiać, słuchać się nawzajem, komunikować swoje potrzeby, wspierać się, ufać, uzupełniać, być otwarci na wszelkie sugestie, pozytywne jak i negatywne uwagi, wspólnie planować, czyli „grać do jednej bramki”, a tym sposobem osiągać coraz więcej. Widząc efekty współpracy przez pierwsze 2 miesiące roku szkolnego jestem pewna, że kroczymy w dobrym kierunku.

*A tak na marginesie zawsze uważałam, że Dyrektor nie jest osobą, która trzeba zawsze lubić i się z nią zgadzać. Teraz muszę się z tym zmierzyć z tej drugiej strony ☺*

### **4. Czy czuje Pani presję związaną z odpowiedzialnością za uczniów?**

Tak, odpowiedzialność za uczniów jest dużą presją, jednak traktuję ją jako motywację do działania na rzecz ich dobra oraz rozwoju. Staram się podejmować przemyślane decyzje i zawsze stawiać na pierwszym miejscu ich potrzeby – a satysfakcja z zauważonego uśmiechu za każdym razem jest nieoceniona i stąd czerpię siły na kolejne działania w tym kierunku.

### **5. Co będzie sukcesem dla Pani w naszej szkole?**

Sukcesem dla mnie będzie utrzymanie atmosfery sprzyjającej nauce, gdzie uczniowie będą czuli się bezpiecznie i będą rozwijać swoje pasje oraz umiejętności, atmosfery współpracy i wzajemnego szacunku. Dodatkowo ... *moim marzeniem jest zorganizowanie w szkole różnego rodzaju sal warsztatowych, np. sali kuchennej, gdzie uczniowie pod okiem nauczycieli będą mieli możliwość zdobywać umiejętności, które są niezbędne w życiu codziennym - np. upiec pizzę, pierniki itp. Mam nadzieję, że te marzenie kiedyś się urzeczywistni dla dobra całej naszej społeczności szkolnej.*

### **6. Czy obowiązki, które na Panią spadły związane z objęciem nowej funkcji, dały się już Pani we znaki?**

Każda nowa rola wiąże się z wyzwaniami. Szczególnie na początku musiałam przystosować się do nowych obowiązków, co było chwilami przytłaczające, ale z czasem staram się lepiej zorganizować swoje zadania i radzić sobie z presją i stresem. Obowiązki stają się mniej uciążliwe, a trudności łatwe do pokonania, gdy ma się wokół siebie osoby, na które można zawsze liczyć – pod tym względem mam wielkie szczęście.

### **7. Co ceni Pani u swoich kolegów, czyli nauczycieli? Co powinno być cechą każdego prawdziwego nauczyciela?**

Cenię w nauczycielach ich pasję, zaangażowanie, kreatywność, otwartość na pomysły oraz umiejętność pracy zespołowej. Każdy prawdziwy nauczyciel (jak każdy człowiek) powinien być empatyczny, cierpliwy i umieć inspirować uczniów do odkrywania świata, a przede wszystkim żyć w zgodzie z samym sobą – lubić siebie, aby być zdolnym polubić innych.

### **8. Gdyby mogła Pani zmienić trzy rzeczy w naszej szkole, co by to było?**

- Zagospodarowanie terenu zielonego wokół szkoły.
- Zaopatrzenie szkoły w nowoczesny sprzęt i pomoce wspierające proces uczenia się.
- Zorganizowanie przestronniejszych klas, korytarzy ze strefami relaksu.

### **9. Czego życzy Pani jako dyrektorowi naszej szkoły i nauczycielowi?**

Przede wszystkim zdrowia, satysfakcji z wykonywanej pracy. A ponadto ... zadowolonych pracowników, uczniów i rodziców, z faktu, że są częścią najwspanialszej społeczności szkolnej w Chełmie.

**Dziękujemy za udzielenie odpowiedzi!**

**Autorski wybór pytań redakcji**

## **TAK WSPOMINAMY WAKACJE**

**Emilia, Maja, Olaf, Laura, Sandra, Alek , Sergiusz**

### **Greckie wakacje**

W tym roku swą podróż w czasie wakacji rozpoczęłam pod koniec lipca we Wrocławiu, gdzie miałam okazję obejrzeć pasjonujący film akcji pt. „Deadpool & Wolverine” w reżyserii Shawna Levy’ego, trwający 128 minut. W mojej opinii w tym filmie Ryan Reynolds (Deadpool) oraz Hugh Jackman (Wolverine) doskonale wcieliłi się w swoje role. Film zyskał moje uznanie i z pewnością zasługuje na obejrzenie.





Zwiedziłam również wrocławski Rynek Główny, gdzie znajdują się malownicze kamienice oraz wiele kawiarni restauracji i słynne wrocławskie krasnale.

Drugim etapem mojej podróży była Grecja, a dokładniej wyspa

Zakynthos. Wyprawę na tę piękną wyspę odbyłam z biurem Itaka. Swój pobyt w większości spędziłam w miejscowości

Agios Sostis. Pewnego dnia wybrałam się również do miasta Zakintos, gdzie przewodnik opowiedział nam o historii Dionizosa, patrona i obrońcy wyspy. Na tej wyspie można zauważyć wiele kotów, które chodzą wokół ludzi i proszą o jedzenie. Można również zaobserwować żółwie Caretta-Caretta, które są jedną z głównych atrakcji wyspy. Ich miejsca lęgowe to plaże Marathonissi, EastLaganas, Kalamaki (Crystal), Daphni i Gerakas.



Niezapomniane są piękne widoki. Polecam!!!

Emilia z klasy 8

## Francusko-hiszpańskie podboje Majki W.

Jedni preferują spędzanie wakacji w domu lub spotkanie się z przyjaciółmi, a jeszcze inni natomiast wyjeżdżają, aby poznawać nowe miejsca. Ja należę do tej drugiej grupy osób.



Tegoroczne wakacje spędziłam bardzo aktywnie, tak jak co roku. Tydzień po zakończeniu roku szkolnego wybrałam się na kolonie do Hiszpanii. Ten kraj leży dość daleko od Polski, więc podróż, nie jest łatwa do zniesienia, szczególnie jak się jedzie autokarem. W trakcie wyprawy, mieliśmy dzień zwiedzania w Paryżu. Był to tylko jeden dzień, niestety wtorek, więc nie mogliśmy obejrzeć dzieł sztuki w Luwrze. Ale za to mieliśmy bardzo dużo czasu wolnego. Na koniec tego dnia, wjechaliśmy na szczyt wieży Eiffla, skąd podziwialiśmy panoramę stolicy Francji, a na sam koniec dnia wybraliśmy się na rejs statkiem po Sekwanie. Wróciliśmy do autokaru około 23.00 i ruszyliśmy do Blanes, miasteczka oddalonego o 70 km od Barcelony. Tam właśnie spędzaliśmy większość czasu, ale odbyliśmy też wycieczkę do stolicy Katalonii, którą cechowała duża ilość wonnego czasu na indywidualne penetracje turystyczne. W ostatni dzień wszyscy spakowali się i ruszyliśmy do Włoch, gdzie czekał na nas Gardaland, czyli park

rozrywki. Spędziliśmy cały dzień na zabawie Zmęczeni podróżą szczęśliwie dojechaliśmy do Chełma...

Na początku sierpnia wybrałam się do Świnoujścia, miasta nadmorskiego, przez które można bez problemu wybrać się do Niemiec. Wycieczka ta nie opierała się tylko na plażowaniu, ale na zwiedzaniu, dlatego takie miasta jak Szczecin, Cedynia czy Gryfino były obowiązkowym miejscem. Spędziłam tam tylko 2 tygodnie, wciąż za mało, aby w pełni poznać uroki województwa zachodniopomorskiego i pogranicznych terenów Niemiec.

A Wam, jak minęły wakacje?

Maja z klasy 8

## **Maroko, czyli arabski chaos i afrykańska magia.**

W tegoroczne wakacje odwiedziłem położone w zachodnio – północnej Afryce Maroko. Do tej pory podróżowałem po Europie, więc Afryka była dla mnie czymś zupełnie nowym. Oglądając zdjęcia i filmy zamieszczone w internecie liczyłem na poznanie odmiennego świata marokańskiej kultury, będącej mieszaniną różnych wpływów: afrykańskich, arabskich czy europejskich. Z opowieści wyłaniał się świat pełen słońca, zapachów i kolorów.

Zwiedzanie Maroka rozpocząłem w Agadirze. Położone nad Atlantykiem miasto jest rozwijającym się kurortem. Nie ma tu jednak architektonicznych zabytków, starej medyny, czy historycznych meczetów, ponieważ w 1960 roku tragiczne trzęsienie ziemi doszczętnie zniszczyło to miasto. Piaszczyste, wietrzne wybrzeże wypełnione było mieszkańcami Maroka, którzy korzystając z wakacyjnego sezonu odpoczywali na plaży. To tu, po raz pierwszy, zderzyłem się z ogromną ilością, porzuconych przez lokalnych mieszkańców, śmieci. Plastikowe butelki, pozostałości jedzenia, to obraz, który zaskakuje Europejczyka. Zaskakujące były również stroje kąpiących się kobiet, zakrywające ciało od stóp po włosy „burkini” jest częstym widokiem w kulturze arabskiej.

Kolejny dzień spędziłem w Marrakeszu. Wiele osób mówi, że to miasto się kocha, albo nienawidzi. Jest tu tłoczno, brudno i głośno. Przez ogromną, pełną krzyczących ludzi i krętych uliczek medynę (historyczne, stare centrum miasta) przeprowadzał mnie lokalny przewodnik. Najbardziej szokujące było jednak wejście na plac targowy Dżami al-Fana. Wieczorem gromadzą się tu wszyscy mieszkańcy i turyści. Mnóstwo tu straganów z lokalnym jedzeniem, handlarzy, treserów małp czy zaklinaczy węży. W upalnym i wypełnionym dymem powietrzu mieszają się wszystkie zapachy, handlujący przekrzykują się nawzajem, a po ulicy przelewa się tłum.

Znacznie bardziej podobała mi się stolica kraju Rabat, przypominający miasta południowej Europy. Zobaczyłem otoczony wielkim parkiem pałac królewski Muhammada VI, a następnie Wieżę Hassana i Mauzoleum Muhammada V. Wieża Hassana to pozostałość meczetu, który miał być największym w Maroku i drugim na świecie, ale śmierć ówczesnego władcy przerwała jego budowę w 1199 roku. Dzisiaj oprócz samej wieży można też podziwiać 312 pozostałości kolumn,

które zostały po niedokończonej budowlu zniszczonej przez wielkie trzęsienie ziemi, które nawiedziło Rabat w 1755 roku.

Następnie udałem się do założonego w VIII wieku Fezu, kulturowej i duchowej stolicy Maroka (jest tu najstarszy uniwersytet na świecie). Miasto pod wieloma względami przypomina Marrakesz. Jest to głośno i tłoczno, jednak lokalni rzemieślnicy powodują, że jest w nim coś wyjątkowego. W samym sercu ogromnej medyny znajduje się Chouara, która jest zarówno garbarnią, jak i farbiarnią. Cały plac jest tu wypełniony kamiennymi balami z białą miksturą lub różnymi kolorami naturalnych barwników do skór. Wrażenie robi zarówno wygląd tego miejsca, jak i ciężka praca ludzi. Wszystko odbywa się tutaj tak, jak w dawnych czasach. Dodatkowo pracownicy narażeni są na palące słońce, chemikalia i nieprzyjemny zapach.

W drodze z Fezu do Casablanki odwiedziłem Volubilis, by zobaczyć wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO stanowisko archeologiczne.

Prawdopodobnie każdy słyszał kiedyś o Casablance. Metropolia swoją sławę zawdzięcza głośnemu filmowi "Casablanca" z 1942 roku, który zdobył 3 Oscary. Niestety, w mieście nie znajdziemy żadnych miejsc związanych z filmem, gdyż wszystkie sceny zostały nakręcone w USA. Największą atrakcją miasta jest meczet Hassana II. Ukończona w 1993 roku świątynia jest kolosalna. Główna sala świątyni może pomieścić 25 tys. wiernych, a dziedziniec dodatkowe 80 tys. Wznoszący się na wysokość 210 m minaret jest drugim najwyższym minaretem na świecie i jednocześnie najwyższą budowlą Maroka. Meczet Hassana II to jedyny meczet w całym Maroku, do którego może wejść turysta nie będący muzułmaninem. Świątynia znajduje się bezpośrednio nad brzegiem Oceanu Atlantyckiego, co robi ogromne wrażenie.

Swoją podróż zakończyłem w uroczej Essaouirze. Wietrzne miasto niebieskich łodek to miejsce, w którym podobało mi się najbardziej. Na szerokiej piaszczystej plaży można dosiąść wielbłąda i popatrzeć na stada koni, w małym porcie przyglądać się łodziom i pracy lokalnych rybaków, można również przespacerować się murami, zbudowanej przez Portugalczyków, twierdzy. Na małej medynie zrobić zakupy, czy posiedzieć w lokalnej kawiarni. Ciekawostką o tym miejscu jest fakt, że Astapor z „Gry o Tron” to po prostu Essaouira.

Zapamiętam Maroko jako kraj kontrastów, który łączy w sobie piękną sztukę, ciekawą tradycję oraz wszechogarniający chaos. Symbolem tego miejsca jest dla mnie olej arganowy, ponieważ drzewa, z którego się go uzyskuje rosną tylko w Maroku. Będę pamiętać zapach miętowej herbaty, którą Marokańczycy piją o każdej porze oraz soku z pomarańczy, który można kupić tu na każdym kroku.

Olaf z klasy 7

## Mój wspaniały dzień!

Był ciepły, wakacyjny dzień. Spędzałam wakacje w Hiszpanii, a dokładnie w Barbens, miejscowości znajdującej się w regionie Katalonii.

Wybrałam się, wraz z wujkiem Wojtkiem na zakupy do sklepu Marcadona, w którym zakupiliśmy tort oraz dekoracje urodzinowe. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się, aby zjeść pyszne sushi. Po powrocie byłam lekko zmęczona, więc położyłam się, aby odpocząć. Gdy się obudziłam, poszłam na podwórko, gdzie wszyscy się krzątali jak mrówki. Popatrzyłam na stolik przed sobą, a tam stała fontanna czekoladowa....



Spytałam wujka Wojtka, dla kogo jest ta fontanna, na co on odpowiedział, że oczywiście dla mnie. Oni uwielbiają mi robić niespodzianki. Usiedliśmy do stołu, zjedliśmy pyszne sałatki oraz owoce, oblane obficie czekoladą w fontannie. Spakowaliśmy potrzebne rzeczy i udaliśmy się w podróż do Księstwa Andory.

Po długiej drodze dojechaliśmy na miejsce, czyli do "Parku Miniatur", który położony jest w wysokich górach. Jest tam przepięknie. Następnie udaliśmy się do kolejnego wspaniałego miejsca, żeby zobaczyć postać z mojej ulubionej bajki, którą oglądałam będąc małym dzieckiem. To miejsce znajduje się przy granicy z Francją. Wysoko w górach stały auta z bajki "Zygzak Mc Queen".

Spełniłam swoje marzenie z dzieciństwa. Wracając, późnym popołudniem, wstąpiliśmy jeszcze do galerii i na pyszne jedzenie. Na szczęście na granicy długo nie czekaliśmy i mogliśmy spokojnie wrócić do domu. Wieczorem cała rodzina zaśpiewała mi sto lat i dopiero zrozumiałam, że to już dzisiaj są moje urodziny. Gdy zjedliśmy bardzo dobry tort, poszliśmy na nocne pływanie w basenie.

I tak zakończył się mój wspaniały dzień.

Laura z klasy 6

## Najlepszy dzień moich wakacji

Pewnego dnia obudziłam się około godziny szóstej rano, ponieważ wybieraliśmy się z moją rodziną wtedy aż na trzy szczyty polskich Bieszczad. Szybko zjedliśmy obfite śniadanie i pojechaliśmy do miejscowości Wołosate. Dzień był piękny, świeciło słońce, a niebo było bezchmurne.

Było to miejsce, z którego wychodziło się na szlak prowadzący na pierwszy szczyt, czyli Rozsypaniec. Na początku idzie się pół godziny asfaltem. Stamtąd widać najwyższy szczyt, czyli Tarnicę. Jej charakterystycznym elementem jest ogromny krzyż umieszczony na samej górze. Przez następne półtorej godziny szlak prowadzi przez las. Po tym czasie dotarliśmy do wiaty, w której zrobiliśmy sobie przerwę na odpoczynek, jedzenie i picie. Drogowskaz na szczyt pokazywał przejście około godziny. Wejście na Rozsypaniec zajęło nam mniej czasu niż myśleliśmy. Na szczycie nie pozostawaliśmy zbyt długo, bo w końcu mieliśmy zdobyć jeszcze dwa inne. Widoki były piękne, z jednej strony podziwialiśmy Ukrainę, a po



drugiej Polskę. To było coś niesamowitego, ogromna przestrzeń i krajobraz widoczny aż po horyzont. Szybko weszliśmy na następny szczyt, czyli Halicz. Na nim także nie spędziliśmy dużo czasu, była to raczej przerwa na łyk wody lub izotoniku, czy zjedzenie batonika. Stąd również rozpościerał się widok zapierający dech w piersi. Ostatnim szczytem była Tarnica. Szlak prowadzi sama krawędzią góry, więc trzeba uważać, by nie spaść w przepaść. Zatrzymaliśmy się na Przełęczy Goprowskiej, żeby odpocząć. Następnie schodami weszliśmy do przełęczy pod Tarnicą. Tę przerwę poświęciliśmy na krótki odpoczynek, choć byliśmy już bardzo zmęczeni, rozpoczęliśmy wspinaczkę. Tarnica ma 1346m.n.p.m, a z niej można podziwiać wszystkie szczyty Bieszczad. Ten widok przerósł wszelkie oczekiwania. Podziwialiśmy niesamowitą przyrodę, lasy, doliny i zdobyte wcześniej szczyty. Sprawnie zeszliśmy na dół. Bardzo mocno bolały mnie nogi, a jeszcze musieliśmy dojść na parking. Tamtego dnia zrobiłam 30529 kroków, czyli w sumie 20,73 kilometra.

Moim zdaniem był to najciekawszy dzień moich wakacji, którego na pewno nigdy nie zapomnę. Bardzo dobrze wspominam ten dzień i jestem dumna, że mimo trudności, dałam radę i zdobyłam 3 szczyty w niecałe 8 godzin.

Sandra z klasy 6

## Wakacje na trzech wyspach

Trzy wyspy w trzy tygodnie? Dlaczego nie. A to wszystko za sprawą szalonych pomysłów mojego taty. Początkowo nasze wakacje miały trwać tydzień w Chorwacji, ale z nami to tak zawsze nigdy nie wiadomo, gdzie ostatecznie „wylądujemy”.

Wszystko zaczęło się od wyjazdu na chorwacką wyspę KRK połączoną półtorakilometrowym mostem z lądem. Miejscowość Stara Baška, bo do niej pojechaliśmy jest moim ulubionym miejscem do nurkowania i pływania. Znam to miejsce od lat do tego stopnia, że jak schodzę na plażę rozpoznaję wszystkie mieszkające tam koty. Gdy brakuje nam czegoś na śniadanie często odwiedzamy mały sklepik, do którego z łatwością można pójść na piechotę. Zawsze mieszkamy w apartamencie Borysa kilka kroków od mało zaludnionej kamienistej plaży. Woda jest tam krystalicznie czysta tylko trzeba uważać na jeżowce :)



Nieco dalej jest plaża Oprna Bay, do której schodzimy po wąskich skalistych zboczach. Oprna jest piękną plażą w niewielkiej zatoce, nad którą górują dwa strome szczyty. Po kąpieli zawsze lubimy się na nie wspiąć. Wspinaczka jest trudna, ale przyjemna, poza tym, że mama się ciągle ociaga. Wyspa jest bardzo rozległa, przemierzając jej kręte góryste drogi docieramy do pięknych zabytkowych miasteczek takich jak Krk czy Baška. To co w nich charakterystyczne i niezwykle, to unoszący się wszędzie zapach owoców morza, które uwielbiam. W portowych uliczkach jest wiele małych restauracji, które serwują tutejsze specjały: małże, krewetki, kalmary oraz różne rodzaje ryb.

Ostatnie dni pobytu na Chorwacji przyniosły niespodziankę. Kiedy mieliśmy wracać, a wyjazd miał się skończyć tato zaskoczył nas nowym pomysłem wycieczki. I tak kolejną wyspą jaką odwiedziliśmy była należąca do Włoch Sardynia. Ponieważ nie jest ona połączona z lądem musiałem po raz pierwszy płynąć promem. Jeśli nigdy nie podróżowaliście w ten sposób to uprzedzam, że jeśli nie wykupicie kabiny sypialnej (jak my) to nie liczcie na dobrze przespaną noc. Prom to taki olbrzymi statek, na którym mieszczą się zarówno ludzie jak i samochody. Na takiej łodzi jest kilka restauracji i barów a w dzień jest otwarty też basen.



Sardynia to jedna z najpiękniejszych włoskich wysp położona na Morzu Śródziemnym, znana z lazurowej wody i malowniczych płytkich piaszczystych plaż (na szczęście udało nam się znaleźć

też taką dość głęboką :).

Będąc tam dowiedziałem się wielu ciekawostek o Sardynii tj: że nazywana jest czasem „wyspą długowieczności” gdyż to jedno z miejsc na świecie, gdzie żyje najwięcej stulatków, że flaga Sardynii przedstawia cztery głowy Maurów na białych polach przedzielone

czerwonym krzyżem i

że nazwa wzięła się z

greckiego słowa

oznaczającego sandał (i faktycznie wyspa z góry tak właśnie wygląda).



Z miast, które odwiedziłem, najbardziej podobało mi się w średniowieczne Sassari. W czasie mojej wycieczki po Sardynii trwało włoskie święto wakacji, czyli Ferragosto. W Sassari odbywały się wtedy różne imprezy, a wszyscy mieszkańcy mieli w tym dniu wolne. Po kilku godzinach zwiedzania odwiedziłem małą pizzerię da Marcelino, gdzie stołowali się głównie miejscowi i wcale się nie dziwię, bo pizza była tam „pierwsza klasa”.

Zobaczyłem też stolicę Sardynii Cagliari i choć jest ono duże to wszystkie atrakcje, zabytki, najpiękniejsze place i ulice znajdują się tam blisko siebie. Największe wrażenie w Cagliari zrobił na mnie Bastion San Remy szczególnie wieczorem, gdy był pięknie oświetlony.

Odwiedziłem też olbrzymi ogród botaniczny założony w 1752 roku, w którym znajduje się 2000 roślin dosłownie z całego świata. Ponieważ temperatury w sierpniu na południu Europy przekraczały 35°C, spacer w cieniu tyłu drzew przyniósł nam ulgę.

W Cagliari spróbowałem lokalnego specjału, czyli spaghetti z homarem. Danie to jadłem po raz pierwszy, a delikatne mięso homara bardzo mi smakowało.

Kolejnym przystankiem było Orgosolo – miejscowość, w której chyba każdy budynek ozdobiony jest kolorowym murem. Podobno miasteczko to było kiedyś siedzibą bandytów i wiele ściennych rysunków nawiązuje właśnie do tej historii.



Trzecią wyspą naszej wycieczki była Isola di San Pietro. Tu także dostałem się promem, podróż jednak była krótka trwała mniej niż godzinę. Zwiedzając portowe miasteczko Carloforte dowiedziałem się, że słynie ono z połowu tuńczyków w tradycyjny sposób. W sklepach wszędzie można tam było kupić tuńczyka w różnych kolorowych puszkach, a w restauracjach przeważała tuńczykowa kuchnia. Ja spróbowałem przepysznej pizzy ze świeżym tuńczykiem Carloforte, który smakował na niej wyśmienicie (zupełnie inaczej niż zwykły tuńczyk z puszki, którego jem na co dzień).

Sardynia jest bardzo piękna i dużo na niej przyrody. Piaszczyste plaże, strome klify, błękitna woda to nie wszystko. Najlepsze zostawiłem wam na koniec, ponieważ na Sardynii mieszkają flamingi :) Udało mi się je zobaczyć kilka razy z bliska, co robi ogromne wrażenie, kiedy tak sobie tuptają w wodzie albo zrywają się do lotu :)

Ponieważ moja rodzina nienawidzi słowa „odpoczynek”, moje wakacje nigdy się z nim nie kojarzą. Wracamy wszyscy zmęczeni, ale szczęśliwi ;-)

Na tych wakacjach naprawdę dużo zwiedziliśmy przy tym świetnie się bawiąc.

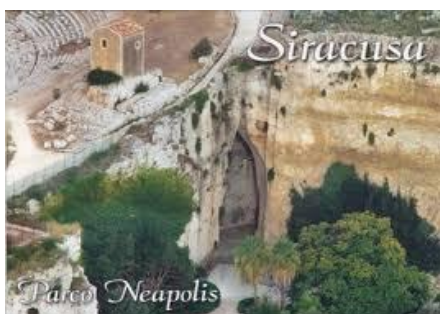


Sergiusz z klasy 6

## WSPOMNIENIA Z WAKACJI

Moje ostatnie wakacje były bardzo udane. Wraz z rodzicami udaliśmy się do Włoch na 10 dni, dokładnie na Sycylię do Syrakuz.

Podróż samolotem przebiegała bez większych kłopotów. Kiedy wylądowaliśmy na lotnisku w Catanii załała mnie fala afrykańskiego ciepła. Moim oczom ukazały się palmy, kolorowe oleandry i kaktusy. Dla mnie istny raj. Gdy dotarliśmy do Syracusy od razu ruszyliśmy zwiedzać miasto. Co dziennie po śniadaniu chodziliśmy nad morze, woda była gorąca, a piasek parzył w stopy. Pogoda przez cały nasz pobyt dopisywała, temperatury sięgały 40 stopni Celcjusza. Po południu zwiedzaliśmy sycylijskie miasteczka, muzea, sanktuarium w Syrakuzach, teatr grecki a nawet wspinaliśmy się na wulkan Etna. Czuję się w swoim żywiole. Ale co dobre szybko się kończy i trzeba było wracać do domu.



Niestety zabrakło nam czasu, aby zobaczyć wszystkie atrakcje, które sobie zaplanowaliśmy, ale wcale się tym nie martwię, bo wraz z rodzicami postanowiliśmy, że wrócimy tam za rok.

Alek z klasy 6

## WYWIAD Z PRZEWODNIKIEM

Maja

Ludzie od dziecka zastanawiają się kim mogą zostać w przyszłości, bo to łączy się m.in z wyborem szkoły czy studiów. Jest tyle zawodów! Ja jednak od kiedy pamiętam chciałam zostać przewodniczką.

Ostatnio wybrałam się na kolonie do Hiszpanii, gdzie naszą przewodniczką, jak i pilotem była Pani Ula. Udało mi się przeprowadzić z nią wywiad i utwierdziłam się, że to zajęcie to jest to, czego pragnę.!

**Redaktor: Czy Pani lubi swoją pracę?**

Pani Ula: Tak, gdybym nie przepadała za nim, nie wykonywałabym tego zawodu.

**Redaktor: Czy Pani chciała zostać przewodniczką od dziecka?**

Pani Ula: Nie, kiedyś chciałam zostać piosenkarką i oczywiście księżniczką, pomysł ten narodził się zupełnie przypadkiem.

**Redaktor: Jaki powinien być idealny zawód według Pani?**

Pani Ula: Taki, który się lubi, ponieważ wtedy wykonywanie go sprawia satysfakcję.

**Redaktor: Czy trzeba ukończyć jakieś specjalne kursy, aby zostać przewodnikiem?**

Pani Ula: Jeżeli ktoś chce być przewodnikiem górskim, to musi skończyć odpowiedni kurs. Podobnie sprawa wygląda z przewodnikami miejskimi. Natomiast zawód pilota wycieczek nie wymaga już ukończenia kursu

**Redaktor: Jakie języki trzeba znać, aby zostać przewodnikiem?**

Pani Ula: Najlepiej jest znać angielski, bo jest on oficjalnym językiem w Unii Europejskiej, ale także należy umieć podstawowe zwroty w języku, w którym się mówi w miejscu, w którym się przebywa.

**Redaktor: Czy denerwuje się Pani podczas opowiadania?**

Pani Ula: Jest to stres, ale łatwo go przełamać. Wystarczy nabrać wprawy.

**Redaktor: Czy łatwo jest połączyć życie prywatne z zawodowym?**

Pani Ula: Zależy o kim mówimy, jeżeli chodzi o młodą osobę, która jeszcze nie ma dzieci czy męża jest to proste, lecz jeżeli jest inaczej mogą napotkać ją problemy.

**Redaktor: Bardzo dziękuję za wywiad. Do widzenia**

Pani Ula: Do widzenia.



A Wy kim chcecie zostać w przyszłości?

Maja z klasy 8

## JESIEŃ PUKA DO DRZWI

### Redakcja

Polska złota jesień uważana jest za jedną z najpiękniejszych pór roku. Przepiękne kolory liści i szum pod nogami spowodowany ich opadaniem przenosi nas do historii jak z bajki. Warto zauważyć, że nie każdego roku możemy podziwiać, tą piękną formę jesieni. Wszystko zależy od prądów atmosferycznych, które właśnie w tym czasie przechodzą nad Polską.

### Ciekawostki o Jesieni

- Czy wiesz, dlaczego jesienią liście zmieniają kolor z zielonego na pomarańczowy lub brązowy? Dzieje się tak za sprawą ograniczonego dostępu do słońca, jeśli jest mało słońca, liście nie mają odpowiedniej ilości chlorofilu, dlatego żółkną. Zapewne teraz zastanawiasz się, dlaczego zmieniają kolor na żółty.? ponieważ wytwarzają wtedy inne barwniki takie jak karoten.



- Zapewne jesień kojarzy Ci się również z odlatywaniem ptaków do ciepłych krajów, dzieje się tak za sprawą tego, że ptaki, które odlatują nie miałyby możliwości przetrwania w tak ciężkich warunkach, ponieważ nie miałyby możliwości zdobycia pożywienia. Między innymi do takich ptaków należą bociany.



- Czy wiesz, dlaczego jesienią drzewa zrzucają liście? Drzewa pozbywają się liści, aby nie tracić wody podczas zimy. Drzewa doskonale wiedzą, kiedy mają odciąć wodę od gałązek za sprawą długości dnia, gdy poznają, że dzień jest krótszy, automatycznie, za pomocą przegrody w gałązce odcinają dopływ wody i listki spadają z drzewa.



- Dlaczego ptaki wiedzą, kiedy odlatywać do ciepłych krajów, zapewne wiele razy się nas tym zastanawiałeś/aś.? Ptaki doskonale czują zmiany pogodowe. Jednak najważniejsza jest dla niej oczywiście długość dnia, kiedy zauważą, że dzień staje się krótszy, odlatują do ciepłych krajów, ponieważ wtedy mają możliwość na przeżycie.

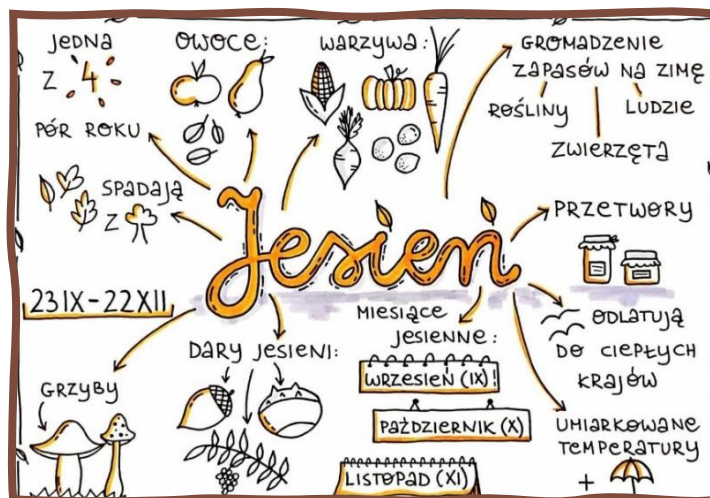


- Jesienią, wszystkie gatunki ptaków i zwierząt gromadzą zapasy by przetrwać zimę.



Redakcja

# Jesienne zagadki



Co to za miesiąc, który niesie:  
grzyby i wrzosy liliowe w lesie,  
w sadach soczyste jabłka czerwone,  
a także pierwszy szkolny dzwonek

Co to za pani, w złocie, w czerwieni,  
sady pomaluje, lasy przemieni,  
a gdy odejdziesz gdzieś w obce kraje,  
śnieżna zawieja po niej zostaje

Kiedy rośnie – to się zieleni.  
Kiedy spada – złotem się mieni.

Wiosną zielono rosną,  
latem – gadają z wiatrem,  
jesienią – barwy zmieniają,  
a zimą – śnią pod pierzyną.

Co to jest? Odgadnij!  
Leci tylko w dół.  
Jest tylko na dworze.  
Suchy być nie może.

Gdy na deszcz się  
zbliża, chętnie go  
otwierasz.

Co to za ogrodnik?  
Konewki nie miewa,  
a podlewa kwiaty,  
warzywa i drzewa.

Wiosną w zieleń wplotła  
białych kwiatów liście.  
Teraz ma korale, a zgubiła  
liście.

Berecik czerwony w  
białe kropeczki. Nie  
chcą go brać dzieci ani  
wiewióreczki.

Na ognie złota głowa  
smaczne ziarenka w sobie  
chowa.



## SMAKOŁYKI HANI

**Hania**

Przepis na pyszne jesienne cynamonki!

### CIASTO

- ✓ 250 ml mleka
- ✓ 2 saszetki drożdży instant (14 g) lub 50 g świeżych drożdży
- ✓ 500 g mąki pszennej
- ✓ 1 jajko
- ✓ 2 żółtka
- ✓ 70 g masła
- ✓ 50 g cukru
- ✓ szczypta soli
- ✓ do posmarowania: 1 jajko



### NADZIENIE

- ✓ 70 g masła
- ✓ 3 łyżki mielonego cynamonu
- ✓ 2 łyżki cukru wanilinowego
- ✓ 1/2 szklanki cukru np. trzcinowego
- ✓ skórka starta z 1/2 cytryny (dla chętnych)

### LUKIER

- ✓ 3 łyżki soku z cytryny
- ✓ ok. 3/4 szklanki cukru pudru

### PRZYGOTOWANIE

•Przy pracy z ciastem drożdżowym bardzo ważna jest temperatura składników. Mleko powinno być letnie, lekko ciepłe jajka i drożdże wyjęte wcześniej z lodówki i ogrzane w temperaturze pokojowej. Masło należy roztopić i przestudzić.

•Jeśli używamy świeżych drożdży należy przygotować z nich rozczynek: drożdże pokruszyć i umieścić w kubku, dodać łyżeczkę cukru i rozetrzeć łyżeczką aż drożdże się rozpuszczą. Następnie dodać łyżkę mąki oraz 50 ml lekko ciepłego mleka, wymieszać i odstawić do wyrośnięcia na 10 minut.

•Mąkę wsypać do dużej miski. Jeśli używamy drożdży instant należy dodać je bezpośrednio do mąki i wymieszać. Jeśli używamy świeżych drożdży - należy wlać do mąki przygotowany, wyrośnięty rozczynek.

•Następnie do mąki dodać lekko ciepłe mleko, jajka, żółtka, roztopione i przestudzone masło, cukier oraz sól.

•Wyrabiać (ręcznie lub miskierem planetarnym) przez ok. 10 minut aż ciasto będzie gładkie i sprężyste. Przykryć folią i odstawić na ok. 1 godzinę do wyrośnięcia.

•Po tym czasie wyłożyć ciasto na stolnicę lub blat i wygniatać przez chwilę pozbywając się pęcherzy powietrza. Ciasto podzielić na 2 części i każdą rozwałkować na placek o wymiarach 30 x 30 cm.

Placki z ciasta kolejno smarować roztopionym masłem i posypać mieszanką cynamonu, cukru wanilinowego, drobnego cukru i startej skórki.

Zawinąć ciasto w roladki i każdą z nich pokroić w poprzek na 10 plasterków o grubości ok. 2 cm. Wszystkie 20 sztuk ułożyć na dużej prostokątnej blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Odstawić na ok. 15 - 20 minut do wyrośnięcia.

Piekarnik nagrzać do 180 stopni C. Wierzch bułeczek delikatnie posmarować roztrzepanym (i nie zimnym) jajkiem i piec na złoty kolor przez ok. 20 minut.

Po ostudzeniu połączyć lukrem: podgrzać sok z cytryny, dodać cukier puder i wymieszać.

## **Smacznego!!!**

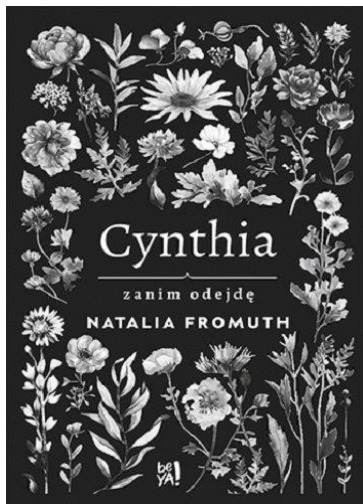
Hania z klasy 7



## DOBRA KSIĄZKA TO JEST TO!

Hania, Olaf, Iga, Nina

### “CYNTHIA” - Natalia Fromouth



Cynthia, główna bohaterka jest wykreowana skromnie, tajemniczo, Jest nieufna, ale oddana muzyce. Za to Finn to czarna owca w rodzinie. U jego najbliższych muzyka płynęła we krwi, za to on z całego serca jej nienawidził. Uciekał przed nią i trzymał się na uboczu, bał się rozczarowania.

Muzyka maluje nasze życie kolorami. Przez książkę się płynie, mimo iż jest napisana w 3 osobie. Język piękny i delikatny jest jej niepodważalnym walorem. Pewne jest, że przeniesie was do deszczowego Nowego Jorku, w którym będziecie razem z Cynthią i Finem przeżywać przygody.

Podczas czytania nie uchronicie się od emocji, będziecie się śmiać, ale również płakać. Takie książki najbardziej zapadają w pamięć. Z pewnością nie będziecie się nudzić.

Hania z klasy 7

### “THE NATURALS” - Jennifer Lynn Barnes

Książka “The Naturals” opowiada o siedemnastoletniej Cassie, która ma niezwykle talent - łącząc najdrobniejsze szczegóły, potrafi powiedzieć, kim jesteś i czego pragniesz. Jednak nigdy nie traktowała tej naturalnej zdolności poważnie, aż do chwili, gdy do jej drzwi zapukało FBI...



Książka lekka i przyjemna, trzyma czytelnika w napięciu. Zawiera wątki kryminalne, które mi osobiście bardzo przypadły do gustu. Widać, że autorka miała pomysł na książkę i dobrze go wykorzystowała, chociaż uważam, że punkt kulminacyjny został bardzo przeciągnięty i niektórych mogłoby to zanudzić! Myślę, że wielu osobom książka ta by się spodobała. Jest to pozycja godna polecenia.

“The Naturals” jest to pierwsza część serii 1/4.

Kategoria wiekowa: 13/14+

Iga z klasy 7

## „TOMEK ŁEBSKI” - Liz Pichon

„Tomek Łebski” to seria książek znana przez wiele dzieci na całym świecie. Autorką grafiki i tekstu jest brytyjska pisarka i ilustratorka Liz Pichon. Seria ta ukazała się w 2011 roku i przetłumaczono ją aż na czterdzieści sześć języków. „Tomek Łebski” - 22-tomowa seria książek, opowiadających o przygodach jedenastoletniego chłopca, chodzącego do piątej klasy. Komedijowe książki zostały napisane prostym, dziecięcym językiem. Zawierają wiele śmiesznych anegdot często kończących się mądrym morałem. Tomek Łebski jest głównym bohaterem lektury, który opowiada o swoich szkolnych i domowych przygodach, porażkach, sukcesach. Seria jest napisana w formie dziennika



prowadzonego przez Tomka. Czcionka przypomina dziecięce pismo uzupełnione czarno-białymi rysunkami. W tekście jest dużo wyróżnionych, pogrubionych wyrazów co sprawia, że książka nie jest nudna.

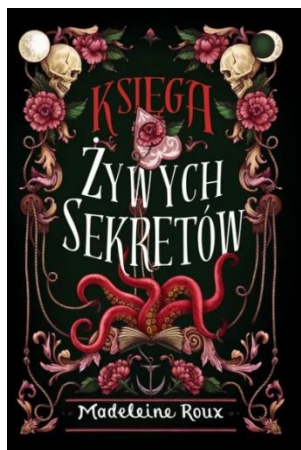
Uważam, że te książki są warte przeczytania.

Seria jest przeznaczona dla dzieci w każdym wieku

Polecam

Nina z klasy 6

## Księga żywych sekretów



Powieść, w której największe marzenie każdego czytelnika, czyli przeniesienie się do świata ulubionej książki – urzeczywistnia się. Jednak to, co miało być niesamowitą przygodą dwóch bohaterek, wkrótce się zmienia w przerażający, złowrogi koszmar. Adelle i Connie od zawsze łączyło zamiłowanie do gotyckiej powieści pod tytułem „Moirai”. Kiedy tajemniczy nieznajomy kusi je możliwością wejścia do uniwersum księgi, co prawda nie bardzo w to wierzą, ale niespodziewanie odnajdują się w świecie powieści, wśród realnych postaci, którymi od lat się fascynowały. Tyle że tam wszystko przedstawia się zupełnie inaczej: hucznym balom towarzyszy niewypowiedziana groza! Dziewczyny uświadamiają sobie, że coś niezmiernie mrocznego czai się za ich wyprawą

do świata fikcji. Aby wydostać się z tego koszmaru i ocalić życie, będą musiały napisać swoją historię na nowo...

Księga Żywych Sekretów to powieść z pogranicza fantastyki oraz science-fiction, która wciągnęła mnie już od pierwszych chwil. Dynamiczna i szybko rozwijająca się akcja sprawiła, że z niecierpliwością przewracałam strony książki, aby dowiedzieć się czegoś więcej o bohaterach powieści oraz o wykreowanym przez autorkę niezwykłym świecie. Oprócz ciekawej fabuły, na szczególną uwagę zasługuje zabieg polegający na przeplataniu historii fragmentami ukochanej

powieści bohaterek. Dzięki niemu jesteśmy w stanie zrozumieć, co tak właściwie oczarowało dziewczyny i co sprawiło, że tak bardzo pragnęły zjawić się u boku boku bohaterów „Moiry”.

- Fabuła bardzo wciągga, przez co szybko się ją czyta
- Idealna dla wielbicieli książek fantasy
- Autorka świetnie opisuje nam świat lektury, przez co łatwo ją sobie zobrazować
- Kategoria wiekowa 14+

Polecam!!!

Ola z klasy 8

## Travis Baldree “Legendy i Latte”



Książka opowiada o orczyicy Viv, która jeszcze niedawno była pochłonięta walkami i krwawymi przygodami, lecz postanawia porzucić mroczną przeszłość i poświęcić się swojemu marzeniu, czyli otworzeniu kawiarni. Niestety na jej drodze stają rywale – dawni i nowi. Mroczne podziemie miasteczka Thune może sprawić, że orczyicy łatwo będzie znów chwycić za miecz, a przecież obiecała sobie, że więcej tego nie zrobi. Viv chce poznać nowych przyjaciół, aby dostać od nich wsparcie i pomoc w zagrożeniu. Członkowie jej nowej drużyny nadchodzą w najmniej oczekiwanych momentach. Nieważne, czy przyciąga ich pradawna magia, smakowite słodkości czy świeżo zaparzona kawa – stają się dla Viv bardziej nieodzowni niż sobie wyobrażała.

### Odczucia:

- Uważam, że książka jest bardzo dobrze napisana. Bohaterowie są zróżnicowani i wiarygodni, a co najważniejsze ich losy przelamują stereotypy. Świat przedstawiony, mimo że jest fantastyczny, dla czytelnika staje się realny.
- To idealna książka właśnie na okres jesienny, ciepła i lekka. Podczas czytania od razu mamy ochotę na przygotowywane przez bohaterów cyrkonki, herbatę czy kawę.
- W książce fabuła rozwija się dość wolno, co może być wadą. Jednak język, którym jest napisana, sprawia, że czyta się ją szybko.
- Celem autora jest przede wszystkim dostarczenie czytelnikowi rozrywki, nie znajdziecie tu przemyśleń, czy złotych myśli. Mimo to, jak w każdej historii można doszukać się morału.
- Polecam tą pozycję fanom fantasy, ale też początkujących w tym gatunku (jak np. ja).
- Mimo kilku małych minusów myślę, że warto przeczytać tą książkę chociażby dla klimatu przyjaznej kawiarni, ciepła i świetnej rozrywki.

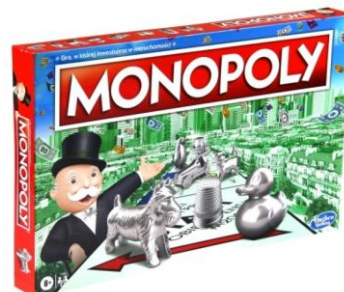
Olaf z klasy 7

## W CO SIĘ BAWIĆ ...?!

Michalina

### Gra Monopoly

To gra planszowa polegająca na handlu nieruchomościami, opatentowana w 1935 roku. Jest jedną z najpopularniejszych gier ekonomicznych na świecie, sprzedaną w ponad 250 milionach egzemplarzy w ponad 100 krajach.



#### Ciekawostki:

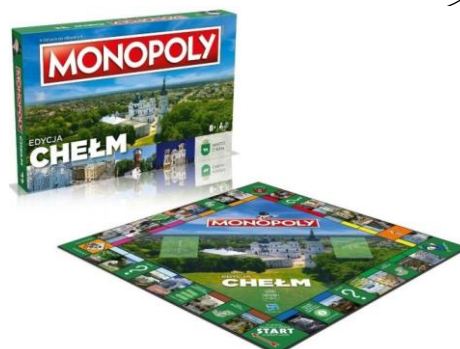
- najdłuższa partia Monopoly trwała ponad 70 dni
- co kilka lat odbywają się mistrzostwa świata Monopoly, gdzie gracze z różnych krajów rywalizują o tytuł mistrza
- opublikowanych zostało ponad 300 edycji gry w 47 językach
- podczas gry gracze poruszają się dookoła planszy, kupując i sprzedając nieruchomości (ulice, dworce kolejowe), budując domy i hotele. Za wejście na nieruchomości innych graczy płaci się czynsz. Celem jest doprowadzenie wszystkich pozostałych graczy do bankructwa
- moim zdaniem, najciekawsza edycja tej gry, to Monopoly Fortnite (zawiera elementy inspirowane grą wideo).

### Rodzimy hit gry

#### Monopoly Chełm

Planszówka przenosi graczy do serca miasta i znajduje się tam wiele zabytków, np. Chełmskie Podziemia Kredowe, Bazylika Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i Góra Zamkowa. W tej edycji są także nowe elementy, np. karty Szansa i Kasa Społeczna, które odnoszą się do wydarzeń oraz pionki symbolizujące elementy kultury i miasta.

Gra oferuje świetną rozrywkę, jednocześnie też pozwala na odkrywanie tajemnic miasta Chełm. Ta gra jest świetna dla mieszkańców i turystów Chełma, którzy chcieliby poznać te miasto w zabawny i interaktywny sposób.



Michalina z klasy 8

## Gra Heroes of Might and Magic III



Heroes of Might and Magic III to strategiczna komputerowa gra turowa z 1999 roku. Od tego czasu stała się grą legendarną, a jej kolejne części nigdy nie dorównały kultowej „trójce”. Dodatkowo jest to gra, w którą w czasach szkolnych być może grali też Wasi rodzice :)

W Heroes 3 można grać samemu lub online z kolegami lub rodziną (nawet na jednym komputerze). Możemy grać w pojedyncze mapy lub scenariusze bądź wybrać rozbudowaną historię w kampanii.

Heroes III posiada funkcję tworzenia samodzielnych map, które potem można wgrać do gry. Budowanie własnej „planszy” jest nie tylko kreatywne, ale także uczy logicznego myślenia oraz umiejętności planowania i tworzenia sytuacji przyczynowo-skutkowych.

Trzecia część serii popularnej strategii tak jak pozostałe wersje rozgrywa się w baśniowym świecie fantasy. W najbardziej standardowym scenariuszu gracz zaczyna z wybranym przez siebie miastem i jednym bohaterem. Porusza się po mapie w poszukiwaniu zasobów, artefaktów lub kopalni zapewniających dzienny przychód jakiegoś surowca. W podstawowym wydaniu gry możemy grać ośmioma zamkami np.: lochy, forteca, bastion, nekropolia, zamek, twierdza, cytadela oraz inferno, a w wersji dodatkowej HOTA (Horn of the Abyss) mamy do dyspozycji dodatkowe 2 zamki.



Granie w gry strategiczne może pomóc rozwinąć lepsze umiejętności rozwiązywania problemów, myślenia i przewidywania skutków zmian, jakie chcemy wprowadzić. Wreszcie, takie „spokojne” gry są świetnymi środkami łagodzącymi stres. W 2024 roku jako dodatek lub alternatywa powstała gra planszowa pod tym samym tytułem. Niestety nie miałem okazji jeszcze jej przetestować :(

Ciekawostka: Co roku organizowany są Mistrzostwa Polski, ale także i Mistrzostwa Świata, na których spośród tysiąca graczy z całego świata to właśnie Polacy spotykają się w finale :)

Heroes III możesz pobrać na znanych platformach typu Steam czy GOG a koszt kupna jest nieduży dodatkowo często gra jest objęta zniżką.

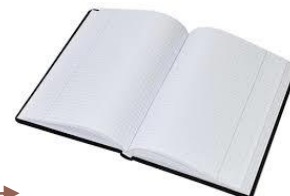
Polecam!!!

Sergiusz z klasy 6

## CO W BUDZIE PISZCZY ...?

### Maja

Ten rok szkolny rozpoczął się 2.09, każda klasa spotkała się ze swoimi wychowawcami, a potem odbyła przewidziane na ten dzień zajęcia lekcyjne. Cieszyliśmy się na wspólne spotkania z koleżankami i kolegami. Witaj szkoło!



←-----→

Dnia 6.09 uczniowie naszej szkoły, pod opieką wychowawców i nauczycieli, uczestniczyli w szkolnym czytaniu dramatu Juliusza Słowackiego pt. "Kordian". Oprawę merytoryczną wydarzenia przygotowali uczniowie z klasy 7, prezentując biografię poety, przybliżając tematykę i wymowę dzieła w kontekście historycznego wydarzenia - powstania listopadowego. Z tą niełatwą w odbiorze lekturą uczestnicy poradzili sobie świetnie.

←-----→

10.09 uczniowie klasy 8 mieli wyjątkową okazję odwiedzić Chełmską Bibliotekę Publiczną, gdzie zapoznali się z wystawą wspomnieniową pt. „Bohaterowie Godziny „W”: Cyprian Odorkiewicz i inni”. Mnie, szczególnie poruszyła historia Cypriana Odorkiewicza, dowódcy batalionu „Krybar” w powstaniu warszawskim, zasłużonego Chełmianina, którego życie i działalność wojskowa pozostawiły trwałą ślad w historii.

←-----→

Dzień później uczniowie klasy trzeciej mieli okazję zgłębić tajniki wyszukiwania informacji w internecie przy pomocy tabletów. Tematem poszukiwań była niezwykła postać Elżbiety Zawackiej, znanej pod pseudonimem "Zo" – bohaterki Cichociemnych.

←-----→

Nasi drugoklasiści spróbowali swoich sił w kuchni, przygotowując pyszne surówki z marchewki i innych świeżych warzyw. Zaczęli od ich odmycia, obrania oraz starcia i krojenia. To była wspaniała lekcja samodzielności, współpracy w grupie i zdrowego odżywiania.

←-----→

26.09 obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Języków Obcych, a bohaterami tego dnia była Grecja i język grecki! Organizatorami wydarzenia byli uczniowie klas 4 i 6, którzy przygotowali wyjątkowe atrakcje. Nasi uczniowie mieli okazję: poznać kolebkę demokracji i kultury europejskiej, dzięki pokazowi multimedialnemu, sprawdzić swoją wiedzę w quizie z nagrodami, nauczyć się pisać swoje imię po grecku, a także podjąć wyzwanie nauki zorby – najbardziej greckiego z tańców!

←-----→

30.09 jak co roku, odbył się Dzień Chłopaka, a Samorząd Uczniowski zadbał o słodkie upominki dla naszych kolegów. Ponadto każda klasa zorganizowała takie atrakcje, by ten dzień zapadł na długo w pamięci.

Przez dwa dni gościliśmy w naszej szkole nauczycielki ze Słowenii. Wizyta była świetną okazją do wymiany kulturowej i przygotowania na nadchodzący przyjazd uczniów z tego kraju w ramach programu Erasmus+. Uczniowie klasy 8 z entuzjazmem oprowadzili gości po szkole i poprowadzili zajęcia, które przybliżyły im polską kulturę, historię oraz kuchnię. Nie zabrakło prezentacji o jednej z najważniejszych tradycji naszej szkoły - inauguracji roku szkolnego.



Kolejna inauguracja roku szkolnego za nami! Tym razem poszukiwaliśmy dróg do szczęścia, a atmosfera była naprawdę magiczna. W sali CHDK w Chełmie rozbrzmiewała piękna muzyka, a barwne obrazy pokazów multimedialnych przenikały się z pełną pasją grą młodych aktorów. Na scenie spotkali się bohaterowie tacy jak brzydkie kaczątko, Kaj i Gerda, Piotruś Pan, bohaterowie "Opowieści Wigilijnej", a nawet Zosia i Tadeusz – wszyscy szukali swojej drogi do szczęścia. Wspaniała choreografia i mocne przesłanie spektaklu stworzyły wyjątkowy nastrój, który na długo zostanie w naszej pamięci. Tradycyjnie, uczniowie klasy pierwszej złożyli uroczyste ślubowanie, oficjalnie stając się członkami naszej szkolnej społeczności. To był naprawdę piękny i udany początek nowego roku szkolnego!



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej Samorząd Uczniowski w imieniu całej społeczności szkolnej złożył najserdeczniejsze życzenia wszystkim Nauczycielom i Pracownikom szkoły! Kwiaty i piękne jesienne laurki, własnoręcznie wykonane przez uczniów, zostały wręczone na ręce Pani Dyrektor oraz Pani Ani.

Maja z klasy 8

## WYWIAD Z WICEDYREKTOREM SZKOŁY-

### PANIĄ JOANNĄ SYCH

Nina

#### Jak się uczyć?

##### 1. Jakich przedmiotów lubiła się Pani uczyć jako uczennica

Były to zdecydowanie przedmioty humanistyczne – język polski i historia.

##### 2. Czy ówczesne sposoby nauki stosowane przez Panią przynosiły dobre rezultaty?

Zdecydowanie tak. Uczyłam się małych partii materiału, powtarzałam własnymi słowami, opowiadałam koleżance (w liceum, które ukończyłam, w mojej klasie były same dziewczyny). Duże znaczenie miała też systematyczność.

##### 3. Jak radziła sobie Pani z nauką przedmiotów, których Pani nie lubiła?

Problem polegał raczej na tym, że niektórych tematów nie rozumiałam, ale zawsze prosiłam o pomoc, wykonywałam samodzielnie dużo ćwiczeń, rozwiązywałam zadania. Nauczyciele byli wyrozumiali, można było umówić się na poprawę, dodatkową odpowiedź, zaliczenie danej partii materiału.

#### 4. Które z Pani sposobów nauki sprawdzają się do dziś?

Rozmieszczanie karteczek z datami, ważnymi informacjami na meblach, tak żeby się napatrzyć i zapamiętać. Uczenie się z przerwami, dzielenie materiału na małe części. Wyłączenie wszystkich „rozpraszaczy” – telefon, telewizor.

#### 5. Które techniki uczenia się uważa Pani za najskuteczniejsze?

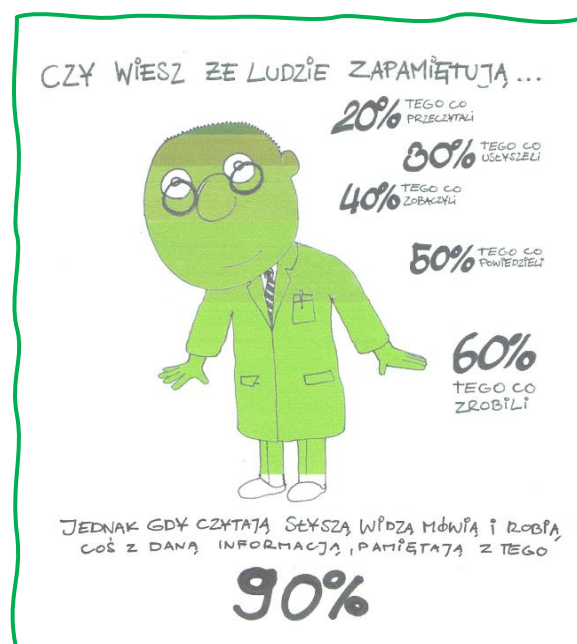
Jest to sprawa indywidualna. Dobrze jest najpierw wykonać test pozwalający ustalić odpowiadający każdemu z nas styl uczenia się. Wyróżniamy wzrokowców, słuchowców, dotykowców, kinestetyków. Każda z tych osób powinna stosować inne techniki uczenia się. Ale to całkowicie odrębny temat.

#### 6. Czy wkuwanie to skuteczna metoda?

Czasami nie ma innej możliwości. Trzeba nauczyć się na pamięć np. tabliczki mnożenia, zapamiętać wzór matematyczny, fizyczny czy chemiczny. Nie polecam uczenia się na pamięć całych tematów, lepiej opowiedzieć coś własnymi słowami, poprosić o wyjaśnienie czy odpytanie przez rodzica, starsze rodzeństwo, koleżankę, kolegę.

#### 7. Jakie są zasady zapamiętywania?

Przeciętnie ludzie zapamiętują 20% tego co przeczytali, 30% tego co usłyszeli, 40% tego co zobaczyli, 50% tego co powiedzieli, 60% tego co zrobili. Jednak, gdy słyszą, widzą, mówią i robią coś z daną informacją – pamiętają z tego 90%



Zasady skutecznego zapamiętywania to:

- ❖ - zrozumienie – zapamiętujemy lepiej, jeśli powtarzamy materiał ze zrozumieniem;
- ❖ - rozłożenie nauki w czasie - zapamiętujemy lepiej, gdy podejmujemy naukę częściej i przyswajamy materiał mniejszymi porcjami;
- ❖ - uczenie się na głos - zapamiętujemy lepiej powtarzając na głos;
- ❖ - utrwalanie - zapamiętujemy lepiej, gdy liczba powtórzeń jest większa;
- ❖ - zasada całości – zapamiętujemy lepiej, powtarzając raczej całości niż części;
- ❖ - zaufanie we własne możliwości - zapamiętujemy lepiej, gdy powiemy sobie, że możemy to zrobić;
- ❖ - eliminowanie rozpraszaczy - zapamiętujemy lepiej, gdy unikamy zakłóceń w nauce;
- ❖ - skupienie uwagi – materiał jest lepiej rozumiany i zapamiętywany, gdy jego główne tezy są powtarzane i skupiamy uwagę na ich zapamiętaniu;
- ❖ - aktywne powtórki – kluczem do trwałego zapamiętania materiału.

**❖ Jak skutecznie motywować się do odrabiania zadań domowych i przyswajania wiedzy?**

Życie jest pełne niespodzianek. Nie wiadomo co kiedyś może nam się przydać. Człowiek powinien posiadać ogólną wiedzę na temat otaczającego nas świata. Dlatego warto obudzić w sobie motywację wewnętrzną, która pomoże nam odpowiedzialnie wypełniać obowiązki szkolne. A w przyszłości okaże się, że warto. Nowe wyzwania pozwalają nam się rozwijać. Uczymy się przecież przez całe życie.

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Nina z klasy 6

# SZCZĘŚCIE NIEJEDNĄ MA TWARZ...

Paulina, Iga

Szczęście niejedną ma twarz...



Tegorocznym tematem przedstawienia inauguracyjnego są drogi do szczęścia, warto więc porozmawiać o fenomenie szczęścia!

Szczęście to emocja odczuwana, gdy przydarzy nam się coś pozytywnego, radosnego. 10 października w dniu naszej szkolnej imprezy zapewne dowiemy się, że szczęście ma wiele odcieni. Każdy odczuwa szczęście w inny sposób. Dla jednych szczęście to wygrana w totolotka, dla innych super prezent, np. nowa gra, a może spotkanie z bliską osobą?

Przysłowia są mądrością narodu, oto kilka przysłów o szczęściu:

- szczęścia się nie kupi,
- szczęście jak powietrze: nie chwycisz, a jest wszystkim i we wszystkim,
  - szczęście jest w nas, a nie koło nas,
  - komu szczęście sprzyja, bieda go omija,
  - gdy szczęście wieje, serce się śmieje,
    - gdzie szczęście tam i ludzie,
    - szczęście ludzi zmienia,
    - śmiałym szczęście sprzyja,
  - każdy jest swojego szczęścia kowalem,
- kiedy szczęście pode drzwiami, otwieraj mu zawsze obiema rękami.

Nie może zabraknąć cytatów o szczęściu:

“Działanie nie zawsze daje szczęście, ale nie ma szczęścia bez działania” - Benjamin Disraeli



“Szczęście nie polega na tym, żeby robić zawsze to, co się chce, ale żeby chcieć tego, co się robi” - Lew Tołstoj

“Szczęście to być wdzięcznym za to, co masz, a nie tęsknić za tym, czego nie masz” - Rabbi Hyman Schactel

“Nie mierz szczęścia ilością posiadanych rzeczy, lecz chwilami, które zapierają dech” - Paulo Coelho

“Szczęście jest motylem: spróbuj je złapać, a odleci. Usiądź w spokoju, a ono spocznie na twoim ramieniu” - Anthony de Mello

No cóż! szczęście ma wiele znaczeń i barw, możemy je osiągać na różne sposoby, Na ciekawe przepisy na szczęście zapraszamy 10 października. Każdy tu znajdzie coś dla siebie!

← ————— | Paulina z klasy 8 ————— →

Szczęście to jeden z najważniejszych celów, do których dąży większość ludzi. Często bywa definiowane jako stan wewnętrznego zadowolenia i spełnienia. Wiele przysłów podkreśla, że szczęście jest ulotne i „szczęście sprzyja odważnym”. Nie bez powodu mówi się również, że „kto szuka, ten znajdzie” – sugerując, że aktywne poszukiwanie radości jest kluczem do jej osiągnięcia.

Cesarze i wielcy myśliciele również mieli swoje przemyślenia na ten temat. Cesarz rzymski Marek Aureliusz twierdził, że szczęście nie zależy od zewnętrznych okoliczności, lecz od naszej wewnętrznej postawy. Z kolei Oktawian August mówił, że „szczęście to spokój duszy”, podkreślając, jak ważna jest wewnętrzna harmonia.

Szczęście nie zawsze przychodzi łatwo; jak mawiają: „Nie ma szczęścia bez pracy”. Warto pamiętać, że szczęście można znaleźć w małych rzeczach, co potwierdza przysłowie „Szczęście nie jest w posiadaniu, lecz w byciu”. Współczesna psychologia wskazuje, że relacje międzyludzkie, wdzięczność i samorealizacja mają kluczowe znaczenie dla poczucia szczęścia.



Każdy z nas ma własną definicję szczęścia, ale warto szukać go w codziennych chwilach i drobnych radościach. Ostatecznie, jak mówi stare przysłowie: „Szczęśliwi czasu nie liczą”, co przypomina nam, aby cieszyć się teraźniejszością.

Iga z klasy 7

## INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO 2024/25

### Olaf

Tradycyjnie rok szkolny w Zespole Szkół Społecznych w Chełmie rozpoczęliśmy przygotowaniem do inauguracyjnego przedstawienia, wystawianego **na scenie Chełmskiego Domu Kultury** przez nauczycieli i wszystkich uczniów. Część artystyczna została oczywiście poprzedzona uroczystym ślubowaniem uczniów klasy I, wprowadzonych na scenę przez starszych kolegów. Osoby związane od dłuższego czasu z naszą szkołą doskonale wiedzą, że widowisko jest formą teatralnej pantomimy połączonej z muzyką i tańcem. Tematów przedstawień było już wiele: książki, szkoła, podróże, ojczyzna, miłość, kino, ochrona środowiska ... W tym roku tematem opowieści jest **SZCZĘŚCIE**. Autorka i reżyser przedstawienia, **pani Katarzyna Dubiel** wyznała, że na jej decyzję o wyborze tematu wpływ miały dwie rzeczy. Po pierwsze, nigdy widowisko inauguracyjne nie poruszało tego tematu, po drugie jest to zagadnienie ważne dla każdego z nas. Każdy człowiek dostrzega szczęście w innych rzeczach czy sytuacjach, różne są również drogi do szczęścia. Inspirację do zilustrowania różnych form szczęścia odnaleźliśmy w literaturze. Przybyli na spektakl goście mogli przenieść się do pięciu literackich światów, w których bohaterów starali się wcielić uczniowie poszczególnych klas:

- "Królowa Śniegu" (klasy 2-3)
- "Brzydkie Kaczątko" (klasa 1)
- "Piotruś Pan" (klasa 6-7)
- "Opowieść Wigilijna" (klasy 4-5)
- "Zemsta" i "Pan Tadeusz" (klasa 8)



Myślę, że osoby oglądające widowisko bez trudu rozpoznały odgrywane przez nas postaci. Ich drogi do szczęścia były różne, ponieważ odnajdywali ukojenie na różne sposoby: w przyjaźni, rodzinie, miłości, byciu akceptowanym, czy w byciu dobrym człowiekiem. Podobnie jak każdy z nas, zmierzali w różnych kierunkach, by poczuć się spełnionym i szczęśliwym. Aby pokazać nasze definicje szczęścia, poszczególne części przedstawienia

oddzielone zostały nagranyymi wcześniej podcastami, w których uczniowie wszystkich klas odpowiadali na pytania:

- **Co to jest szczęście?**
- **Czego człowiek potrzebuje do szczęścia?**
- **Kiedy człowiek jest szczęśliwy?**
- **Co ciebie uszczęśliwia?**
- **Jaki jest przepis na szczęście?**



W naszych wypowiedziach pojawiły się zarówno wielkie uczucia: miłość, przyjaźń, satysfakcja z realizacji swoich celów i ambicji, jaki i drobne codzienne rzeczy: otrzymanie upragnionej zabawki, udane wyjście z przyjaciółmi, czy usłyszany komplement. Myślę, że przygotowane przez nas podcasty były nie tylko powodem serdecznego uśmiechu widowni, ale także inspiracją do przemyśleń.

Tegoroczne przedstawienie za nami, w opiniach publiczności ogromny podziw wzbudził nie tylko kolejny oryginalny pomysł na przedstawienie ważnego tematu, ale również piękna scenografia oddająca klimat opowiadanych historii. Lodowa sceneria “Królowej Śniegu” czy świąteczny nastrój “Opowieści wigilijnej” magicznie przeniósł widownię do serca tych opowieści. Ogromna armata, latarnie, sanie Królowej Śniegu, czy grób Ebenezera Scrooge’a wzbudziły nie tylko nasz zachwyt, ale również wszystkich widzów. Ogromną niespodzianką było pojawienie się na scenie wychowawcy klasy IV, pani Ewy Betiuk, która w finałowej scenie historii Dickensa oprószając scenę śniegiem przypomniała nam wszystkim jak wyjątkowy jest czas Bożego Narodzenia.



Kolejnym elementem, który wzbudził zdumienie naszej widowni, były kostiumy. Stroje aktorów każdej części przedstawienia sprawiły, że bez trudu można było rozpoznać znajdujące się na scenie postaci, ale na szczególne uznanie zasługują stroje aktorów “Pana Tadeusza” i “Zemsty”.



Doskonałą puentą naszego przedstawienia są słowa **pani Basi Mazurek**, z którą rozmawiałem o szczęściu:” *Szczęście to subiektywne uczucie radości, spełnienia i zadowolenia z życia. Każda osoba ma swoje unikalne źródła szczęścia, ale jest kilka składników, które mogą pomóc je osiągnąć:*

*Wdzięczność – codzienne docenianie małych rzeczy oraz pozytywnych aspektów życia.*

*Akceptacja – przyjmowanie siebie i swoich emocji, bez porównań z innymi.*

*Relacje – pielęgnowanie bliskich więzi z rodziną i przyjaciółmi, które dają wsparcie i radość.*

*Pasja – znalezienie czasu na hobby i zainteresowania, które dają satysfakcję.*

*Zdrowie – nie tylko fizyczne, ale też duchowe, związane z poczuciem sensu, wartościami.*

*Pomoc innym – angażowanie się w działania na rzecz innych, co przynosi poczucie spełnienia”.*

I tego Wam wszystkim życzę! Bądźmy szczęśliwi i bądźmy powodem do szczęścia innych!

Olaf z klasy 7

## JESIENNE KARTKI Z KALENDARZA

Filip



**1 września 1939** – wybuch II wojny światowej. Niemiecki atak na Polskę rozpoczął największy konflikt zbrojny w historii. Wojna objęła niemal cały świat i trwała sześć lat. Miliony ludzi straciły życie, a wiele krajów doznało ogromnych zniszczeń. Wydarzenie to zmieniło układ polityczny, gospodarczy i społeczny globu.

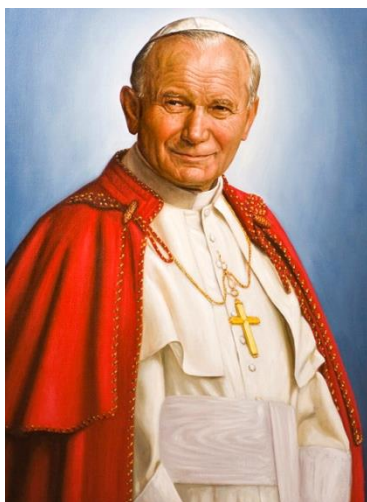
**17 września 1939** – Agresja ZSRR na Polskę. Związek Radziecki, na mocy tajnego porozumienia z Niemcami, zaatakował Polskę od wschodu. Działanie to przypieczętowało los polskiego państwa w kampanii wrześniowej. Polska została podzielona między dwa totalitarne reżimy: nazistowskie Niemcy i ZSRR.





**2 września 1945** – Koniec II wojny światowej na Pacyfiku. Podpisanie aktu kapitulacji Japonii na pokładzie pancernika USS Missouri oficjalnie zakończyło II wojnę światową. Konflikt w Azji trwał niemal cztery lata po ataku na Pearl Harbor w 1941 roku. Kapitulacja Japonii oznaczała początek amerykańskiej dominacji w regionie. Wydarzenie to zamknęło rozdział najkrwawszej wojny w historii

**28 września 1939** – Kapitulacja Warszawy. Po trzytygodniowej obronie Warszawa, otoczona przez siły niemieckie, poddała się. Heroiczna obrona stolicy Polski stała się symbolem oporu przeciwko agresji. Miasto zostało poważnie zniszczone, a wielu cywilów straciło życie. Kapitulacja Warszawy nie oznaczała jednak końca walk o wolność Polski.



**16 października 1978** – Wybór biskupa Karola Wojtyły na papieża. Karol Wojtyła został wybrany na papieża jako pierwszy Polak w historii, przyjmując imię Jan Paweł II. Jego pontyfikat trwał prawie 27 lat i był jednym z najdłuższych w historii Kościoła katolickiego. Jan Paweł II miał ogromny wpływ na przemiany polityczne w Europie, w tym na upadek komunizmu w Polsce i krajach bloku wschodniego. Jego działania na rzecz dialogu międzyreligijnego, pokoju i godności człowieka uczyniły go jednym z najbardziej znanych ludzi świata.

**11 listopada 1918** – odzyskanie niepodległości przez Polskę po 123 latach niewoli narodowej. Jest to jedna z najważniejszych dat w historii narodu polskiego i polskiej państwowości. Tego dnia Józef Piłsudski został naczelnym wodzem wojsk polskich, a we francuskim Compiègne zawarto rozejm, który oznaczał klęskę Niemiec w I wojnie światowej.





**29 listopada 1830** – Wybuch Powstania Listopadowego. Polscy oficerowie i studenci Szkoły Podchorążych zainicjowali powstanie przeciwko rosyjskiemu zaborcy, chcąc odzyskać niepodległość dla Królestwa Polskiego. Pomimo początkowych sukcesów, powstanie zostało stłumione w 1831 roku przez przeważające siły rosyjskie. Powstanie miało ogromne znaczenie dla polskiego ducha narodowego i pamięci o walce o wolność.

Autorski wybór: Filip z klasy 8

## NASZA KARTKA Z KALENDARZA

### Redakcja

„Składamy Wam Drodzy Nauczyciele  
najpiękniejsze życzenia płynące z głębi serca,  
niech doczekają się one spełnienia, a wszystkie kłopoty znikną  
w jednej chwili.

Oby jeszcze więcej sukcesów przybyło, zdrowie dopisywało,  
a szczęście przychodziło każdego dnia.

Dziękujemy za każdy dzień edukacji!”



## STOPKA REDAKCYJNA

Kolejny rok pracy, nowe wyzwania 😊

Z przyjemnością informujemy, że grono naszych redaktorów powiększyło się!

We wspólnej zabawie i pracy nad pierwszym numerem gazetki  
w nowym roku szkolnym uczestniczą:

- **Alek, Nina, Sergiusz, Laura, Sandra z klasy 6**
- **Hania, Iga, Olaf z klasy 7**
- **Majka, Emilia, Ola, Michalina, Paulina i Filip z klasy 8**

oraz opiekunowie:

- **Ewa Betiuk** - nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie
- **Katarzyna Dubiel** - nauczycielka języka francuskiego



Pamiętaj! Możesz dołączyć do nas!

Jeśli masz pomysły i dobre chęci-zgłoś się do opiekunów gazetki!

Następny numer już zimą!



### Inspiracje- przy tworzeniu numeru czerpaliśmy z...

- <https://edupassion.pl> › Cztery pory roku › Jesień
- <https://miastodzieci.pl> › Zagadka
- <https://ciekawostki.online> › ciekawostki › o-jesieni
- <https://moznaprzeczytac.pl> › literatura-mlodziejowa
- <http://recenzje-mlodziejowe.blogspot.com>
- <https://czytelniczepodworko.pl> › category › wiek › ksia...
- <https://www.empik.com> › hasbro-gra-monopoly-classic...
- <https://gryplanszowe.pl> › Gry planszowe › Rodzinne
- <https://hh24.pl> › szczescie-czym-jest-i-jak-sprawic-by-p...
- [https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/piekny-wzor-kwiatowy-bukiet\\_6054941.htm#fromView=search&page=1&position=40&uuid=d325d25f-45df-419c-a21c-60ca9b0a29df](https://pl.freepik.com/darmowe-wektory/piekny-wzor-kwiatowy-bukiet_6054941.htm#fromView=search&page=1&position=40&uuid=d325d25f-45df-419c-a21c-60ca9b0a29df)